

opusdei.org

Trzy kamienie miłowe i szczęśliwe zakończenie

Miguel Puerto pochodzi z Estremadury. Studiował administrację biznesową i prawo w Sewilli, a następnie ukończył studia w Chicago. Ma 24 lata i pracuje w branży funduszy inwestycyjnych. Jego historia to powrót do wiary, której nauczyli go rodzice, a którą, jak wielu, po drodze utracił.

07-03-2022

Miguel urodził się w rodzinie chrześcijańskiej i od najmłodszych lat wiedział, kim jest Bóg. Chodził do kościoła i przystępował do sakramentów, ale jako nastolatek oddalił się od praktyk religijnych. Zaczął zadawać sobie wiele pytań i nie mógł znaleźć na nie odpowiedzi. Przyznaje też, że choć samorodek krykieta, głos sumienia, zachęcał go do pogłębiania wiary chrześcijańskiej, to w końcu wygoda sprawiła, że się poddał. "Część mnie była niespokojna" - mówi Miguel - "ale inna część mówiła: 'bach, nie komplikuj sprawy, to tylko chwilowy szkopał, to minie'".

Wyjście ze strefy komfortu nie jest łatwe dla nikogo, podobnie jak dla Miguela. Problem polega na tym, że - jak to jasno wyjaśnia - "to, co na początku było małym pęknięciem w mojej wierze, stało się przepaścią".

Ponieważ te wątpliwości, początkowo intelektualne, zmieniały jego sposób życia. "Na początku było to 'nie jestem pewien, czy Bóg istnieje', a potem 'cóż, jeśli nie wiem, czy Bóg istnieje, to absurdem jest chodzenie na mszę w niedzielę'.

Ryba, która gryzie swój własny ogon. Z czasem Miguel pomyślał, że być może powinien powrócić do swojej wiary i praktyk religijnych, ale stawało się to dla niego coraz trudniejsze: "Czułem się niezdolny do zmiany sposobu życia, do cieszenia się sobą... w głębi duszy moja wygodą brała nade mną górę. Czasem też myślałem, że jestem młody, że czas się bawić, a jak zostanę chrześcijaninem, to będę się bardziej nudził".

Pierwszy kamień milowy: Akademik Guadaira

W tym procesie nastąpił punkt zwrotny, któremu nadano własną

nazwę. Miguel opuścił Cáceres, aby studiować w Sewilli i zamieszkał w Colegio Mayor Guadaira, będącym dziełem korporacyjnym Opus Dei. Tam zaczął spotykać młodych ludzi, którzy tak jak on praktykowali swoją wiarę. "Zachęcali mnie do udziału, ponieważ widzieli, że mam pewne obawy i zadawali wiele pytań, ale odmówiłam: nie chciałam mieć kłopotów, a poza tym ciążyły mi moje uprzedzenia.

Jednak mimo odmowy, przykład niektórych mieszkańców, którzy byli chrześcijanami, zaczął do nich docierać. "Byli tacy jak ja, byli w moim wieku, wychodzili z domu... wszystko było takie samo, ale oni byli z Bogiem i byli szczęśliwi, a ja nadal miałem wątpliwości i zwątpienie".

Kiedy Miguel jest pytany o swoje „pęknięcia”. "Myślę, że wszyscy zadajemy sobie pytanie, jaka jest nasza rola w świecie, co chcę zrobić

ze swoim życiem, do czego dążę. Pomyślałem o tym i zrozumiałem, że celem mojego życia nie może być zarabianie pieniędzy czy bycie sławnym, bo to są puste rzeczy. Czasami martwiłam się, że nie nadaję mojemu życiu właściwego kierunku.

Drugi kamień milowy: Rzym i coś więcej niż przyjaciółka

Po drodze jest jeszcze jeden kamień milowy. Miguel pojechał na jakiś czas do Rzymu, a odległość pomogła mu spojrzeć na to czarno na białym. "W Rzymie moja pustka trwała nadal. Zdałam sobie również sprawę, że bardzo tęsknię za szkołą i przyjaciółmi. Wróciłem bardziej pokorny, uznając, że czegoś mi brakowało i że być może nadszedł czas, aby spróbować czegoś nowego, podjąć na nowo moją formację chrześcijańską".

Ta decyzja miała również podłoże emocjonalne: "Zaprzyjaźniłem się z dziewczyną, która teraz jest moją dziewczyną, a która miała bardzo silną wiarę. Zachęcała mnie do poważnego traktowania mojej wiary i do życia w inny sposób. Zachęcała mnie, abym nie czuła się skrępowana: "tak łatwo jest wzrastać w formacji chrześcijańskiej" - powiedziała mi.

Miguel postanowił więc porozmawiać z kapelanem na uczelni. "Pochodził z Rosji, przeżył bardzo ciężkie rzeczy i bardzo mi pomógł. Pamiętam zwłaszcza, że miałem poważny problem z przebaczeniem ludziom, którzy mnie skrzywdzili, a on ciągle mi powtarzał: "Jeśli nie potrafisz przebaczyć, nie będziesz szczęśliwy" i ilustrował to przykładem człowieka, który cierpiał z powodu zabójstwa swojej córki. Nie musiałam wybacać aż tak wiele, ale

czułem się niezdolny. Kiedy udało mi się zrobić ten krok, zrozumiałem, że ksiądz miał rację: przebaczenie leczy serce.

Od tego momentu Miguel powrócił do sakramentów i praktyk religijnych, aby żyć wiarą, która od dawna była w zaniku. Zaczął się modlić i odkrył Ewangelię. "Nagle zrozumiałam, że to, co tam jest napisane, jest dla mnie, mówi do mnie o moim życiu.

Trzeci kamień milowy: Rzym *again*

I jest jeszcze trzeci kamień milowy w tym długodystansowym wyścigu, ponieważ, jak Miguel kilkakrotnie powtarza w wywiadzie, "życie chrześcijańskie to maraton, a nie sprint na 100 metrów".

"W tamtym roku zdecydowałem się pojechać na Univ, czyli wyjazd do

Rzymu, aby m.in. przeżyć Wielki Tydzień blisko papieża, w towarzystwie młodych ludzi z całego świata. Spotkałem tam młodych ludzi, którzy poważnie traktowali swoją wiarę, którzy samolotem dolatywali, by wziąć udział w środkach formacyjnych i pomyślałem sobie: "Mam takie spotkania w akademiku gdzie mieszkam a czasami się lenię".

Kontakt z powszechnością Kościoła i ze śladami pierwszych chrześcijan miał decydujące znaczenie dla nowego nawrócenia. Miguel jest realistą i wie, że czym innym jest rozpoczęcie podróży, a czym innym jej przebycie, ale teraz przynajmniej nie ma wątpliwości co do kierunku tej podróży.

"Co się zmieniło? Jestem szczęśliwy. Zrozumiałam, że nie można być szczęśliwym, jeśli nie jest się dobrym człowiekiem, a żeby być dobrym

człowiekiem, potrzebuję Boga. Tak więc w moim przypadku, aby być szczęśliwym, potrzebuję Boga. I często są to małe rzeczy, takie jak pomoc innym, modlitwa przed pracą, patrzenie na ludzi z większą sympatią. Wszystko to nie byłoby możliwe bez pomocy Boga. Zdarza się, że jestem zaskoczony reakcjami zrozumienia lub hojności i myślę sobie: "ten Miguel sprzed 5 lat nie zrobiłby tego". Teraz wiem, że Bóg tu jest... a tak naprawdę zawsze tu był, podczas całej tej podróży.

Vídeos: María Villarino y Pablo Serrano

Tekst: Ana Sanchez de la Nieta e Inma de Juan

Produkcja: Carmen García Herrería

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/trzy-kamienie-milowe-i-szczesliwe-zakonczenie/> (31-03-2026)